

„Mamy dwie kwestie do rozważania w sprawie Transatlantyckiej Umowy o Wolnym Handlu (TTIP) między USA a UE. Rynek gazu to młodsza siostra naftowego rynku. Na rynku ropy mamy doskonale funkcjonującą konkurencję między dostawcami. Nie potrzebujemy więc dodatkowych umów. Jesteśmy w trakcie zmiany rynku gazu na tym samym poziomie. Firmy wiedzą jak konkurować na takim rynku” mówił Robert Zajdler, ekspert ds. rynku energetycznego Instytutu Sobieskiego podczas konferencji Energi@21.

„Zalety podpisania umowy TTIP widzę przede wszystkim po stronie firm zza Oceanu, a nie w Polsce czy w Europie. Mamy dwa różne systemy regulacyjne na rynku gazu. Pytanie o rynek gazu to kwestia ochrony środowiska, zasobów naturalnych oraz kwestia funkcjonowania przedsiębiorstw i specjalnych praw dla nich” mówi ekspert.

Leave this field empty if you're human:

„Drugim aspektem TTIP jest to, że rynek gazu będzie coraz mniej zależny od polityki, na rzecz elastyczności i rynku spot. Z drugiej strony ceny będą zależeć coraz bardziej od rynku, a nie od eskalacji cen ropy naftowej. W 2005 roku w Europie 95 proc. kontaktów gazowych było uzależnionych od cen ropy naftowej, a tylko 5 proc. od konkurencji na rynku gazu. W 2014 r. już 60 proc. to już zależność od konkurencji na rynku gazu, a od ceny ropy 40 proc.” wylicza panelista.

„Inwestor stara się poszukać perfekcyjnego miejsca do inwestowania gdzie jest jasne i przyjazne prawo. TTIP tworzy nowy system arbitrażowy, moim zdaniem to bardziej ryzykowne dla państw niż dla firm. Postanowienia sądu arbitrażowego mogą kreować rozwiązania prawne, które kraje będą musiały implementować. Trudniej będzie chronić własny interes narodowy. Może to czasem wymuszać na krajach podjęcie konkretnych rozwiązań” podkreśla Zajdler.

„Zdaniem eksperta TTIP prawdopodobnie będzie zwierać kilka poziomów prawa środowiskowego, które państwa będą musiały spełnić. „Kilka technologii będzie musiało być implementowanych. To będzie oznaczać dla niektórych krajów, że możliwości zaakceptowania tych rozwiązań będą ograniczone. Dla niektórych państw szczylinowanie nie jest do zaakceptowania. Potrzeba będzie wówczas większej unifikacji standardów w tym środowiskowych dla wszystkich krajów” podsumowuje.

Źródło: Biznes Alert. [Czytaj dalej...](#)